Wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn akt: SDI 18/17

Teza: Kluczowe dla stwierdzenia czy dany podmiot posiada status pokrzywdzonego jest wykazanie pośrednich ogniw pomiędzy naruszeniem dobra prawnego (interesu), a zachowaniem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne . Interes musi być naruszony, a nie tylko zagrożony.

[...] Zgodnie z art. 68 ust. 5 u.r.p. pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem radcy prawnego lub aplikanta radcowskiego określonym w art. 64 u.r.p. Samodzielne zdefiniowanie w tej ustawie osoby pokrzywdzonej nie uzasadnia zatem, jak uczyniono to w kasacji (zarzut I.2), sięgania do art. 49 § 1k.p.k. (zawierającego nieco szerszą definicję), czy też do art. 54 § 1 k.p.k. (zob. art. 68 ust. 1 u.r.p.). Bez wątpienia natomiast, w interpretacji pojęcia bezpośredniego naruszenia dobra prawnego deliktem dyscyplinarnym, zawartego w art. 68 ust. 5 u.r.p., nie sposób pominąć wykładni, jaką prezentuje się w orzecznictwie i w literaturze prawniczej na płaszczyźnie unormowań prawnokarnych. Sąd Najwyższy zwracał już na to uwagę w swym orzecznictwie dotyczącym spraw dyscyplinarnych radców prawnych podkreślając (wyrok SN z dnia 9 czerwca 2016 r., SDI 17/16), że **kluczowe znaczenie dla prawidłowego ustalenia, czy dany podmiot dysponuje atrybutem pokrzywdzonego jest stwierdzenie bezpośredniości naruszenia dobra prawnego tego podmiotu konkretnym postępowaniem, będącym przedmiotem osądu**. Odsyłając tu do wywodu przywołanego judykatu, w tym miejscu warto jedynie ponownie zaakcentować, że **istota owej bezpośredniości naruszenia dobra prawnego tkwi w tym, iż brak jest jakichkolwiek pośrednich ogniw pomiędzy naruszeniem dobra prawnego (interesu) danego podmiotu a stwierdzonym zachowaniem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne, a zatem, że interes ten musi być naruszony (a nie zagrożony) wprost.** [...]